

ADOLESCENT

MAGAZYN NASTOLATKÓW Z GIMNAZJUM NR 7

Mikołajki już za nami. Święta przed nami. Czas poszukać prezentów, ubrać choinkę, przygotować świąteczne dekoracje i potrawy. Na przykład upiec ciasto albo zrobić sałatkę 😊. Ogrom zadań, prawda?

Nie martwcie się! Nasza redakcja postanowiła troszeczkę Wam pomóc. Przygotowaliśmy kilka pomysłów na to i owo. Przedstawiliśmy również Sylwestra w nieco innym świetle. Przybliżyliśmy nadchodzący koniec świata (to już w tym tygodniu!) oraz zobaczyliśmy, ile ich było. Mamy poradnik dla tych, którzy goszczą swoją rodzinę od świąt do Sylwestra. Sprawdziliśmy, czy naprawdę św. Mikołaj istniał i kim był.

Pamiętajcie, że czas świąt to nie tylko „Kevin”, „Last Christmas” i góry jedzenia, ale czas dla rodziny i samego Chrystusa, który po raz kolejny przychodzi na ten świat.

Zapraszamy do świątecznego wydania Adolescenta!



Już dziś!



1. **Kim jesteś, święty Mikołaju?** (str. 2)
2. **Jak przetrwać święta?** (str.3)
3. **Świąteczna filmografia, czyli co zamiast Kevina?** (str. 4)
4. **Koniec świata bliski?** (str. 5)
5. **Prezenty prosto z serca** (str. 6)
6. **Recenzja "Bezduśnej"** (str. 7)
7. **Siódemkowa dezyderata noworoczna** (str. 8)

Kim jesteś, święty Mikołaju?

Święty Mikołaj znany jako starszy mężczyzna z dużą białą brodą, okazałym brzuchem, w czerwonym stroju z workiem prezentów na plecach to niestety komercyjna podróbka.

Ale przecież ten święty naprawdę żył i był niezwykle istotną postacią w historii kościoła katolickiego.

Święty Mikołaj był biskupem Miry, urodzonym w Patarze w 270 r. Określano go mianem cudotwórcy.



Ratował żeglarzy i miasta od głodu. Odwagą i sprawiedliwością wykazywał się ratując od śmierci niesłusznie skazanych ludzi. Był bardzo bogatym człowiekiem, ale chętnie dzielił się swoim majątkiem, rozdając go ubogim. Wyróżniał się pobożnością i miłosierdziem. Pomimo prześladowań i pobytu w więzieniu nie wyparł się swej religii, głosząc z zapalem wiarę w jednego Boga.

Nie to jednak upodabnia go do funkcjonującego w świadomości ludzkiej świętego Mikołaju. Legenda głosi, że biskup z Miry, kiedy dowiedział się o utracie majątku pewnego obywatela Patary, anonimowo wrzucił przez komin trzy torby złota, ratując przy tym jego

trzy córki przed sprzedaniem w niewolę. Pieniądze wpadły do suszących się przy kominku pończoch dziewcząt, dostarczając im niesamowity, ratujący ich dalsze życie prezent. I tak oto skromny biskup stał się skaczącym po dachach staruszkiem z wielkim workiem prezentów, bezinteresownie uszczęśliwiający młodszych i starszych mieszkańców Ziemi.

Św. Mikołaj z Miry zmarł w zimie swojego życia. Jego ciało, które zaczęło wydzielać leczniczą mirrę, pochowano w Mirze Licyjskiej. W 1087 roku relikwie przeniesiono do włoskiego miasta Bari, gdzie znajdują się do dnia dzisiejszego w specjalnie zbudowanym ku jego czci soborze.

Jego postać jest jedną z najbardziej barwnych w piśmiennictwie religijnym. Do dziś utrzymał się zwyczaj składania podarunków w formie niespodzianki w dniu liturgicznego wspomnienia świętego (6 grudnia).

Dlaczego święty ubrany jest w czerwony płaszcz? Trudno założyć, że funkcjonujący w świadomości ludzkiej strój jest nawiązaniem do autentycznych szat. Czerwony płaszcz i czapka są raczej tworem przypadku i kreatywności Freda Mizena, który na zlecenie koncernu Coca-Cola opracował mikołajowy kostium w 1930 roku. Dzięki częstym reklamom, ten wizerunek utrwalił się w powszechnej świadomości, a czerwień na trwałe zaczęła kojarzyć się ludziom z okresem świątecznym.

Nie pozwólmy, by cukierkowe reklamy przysłoniły prawdziwy wizerunek świętego Mikołaja. Niech każde przybycie św. Mikołaja do dzieci lub starszych przypomina nam tę postać sprzed wieków, pełną wrażliwości i miłości dla bliźnich.

Jak przetrwać święta?

Co roku to samo. Babcia, dziadek, ciocia, wujek, kuzyni. Prawdziwa inwazja na Twój dom. Masakra. Próbujesz ukryć się przed młodszymi towarzyszami zabaw, ale oni i tak Cię dopadną. Niestety... Życie.

Szukasz zacisznego kąta, masz dosyć „Kevina”, a może dobija Cię piosenka „Last Christmas”? Oto rady właśnie dla Ciebie.

10 survivalowych zasad na czas świąt

- 1. Nie objadaj się.** Jeśli twoja mama, babcia lub ciocia wypychają w Ciebie kolejne porcje jakiegoś „pysznego” dania stanowczo odmów. Gdyby jednak twoja asertywność nie była wystarczająca to uciekaj gdzie pieprz rośnie lub przygotuj się na inwazję na twój żołądek.
- 2. Zabaw kuzynów.** Na pewno nie lubisz grupki rozwrzeszczanych dzieciaków, która chodzi za tobą jak cień. Chcesz tego uniknąć? Wyciągnij z szafy swoje gry, zabawki z dzieciństwa i daj młodszym do zabawy. Chyba, że traktujesz je jak artefakty lub po prostu już ich nie masz. Wymyśl coś standardowego: chowany, ciuciubabka, kółko graniaste; co nie wymaga dodatkowych atrybutów. Gdy spadnie śnieg wyciągnij sanki i zorganizuj mały kulig.
- 3. Zdobądź lektury, filmy, gry.** Wielu z nas nie chce lub nie za bardzo lubi ciągle siedzieć przy stole, rozmawiać i jeść. Poszukajcie nowości w dziedzinie, która was najbardziej interesuje, np.: filmy, gry, książki, puzzle...
- 4. Przygotuj azyl.** Masz pokój na własność w święta? Jeśli tak, to jesteś prawdziwym szczęściarzem ☺. Jeśli nie, to poszukaj wolnego od inwazji „zielonych ludzików” miejsca. Może będzie to strych, poddasze albo zwykły pokoik gdzieś na uboczu w Twoim domu.
- 5. Muzyka, muzyka, muzyka.** Uwaga, uwaga! „Last Christmas”? Nie? To może zawczasu zaopatrzyć się w słuchawki i normalne kawałki.
- 6. Pomóż rodzicom.** W świątecznych przygotowaniach, aby potem nie odpierać przy stole zarzutów typu „ale z Ciebie jest leń”, „nic nie chciałeś pomóc, nie wyrobiłam się, ciocia musiała mi pomóc”, et cetera...
- 7. Pozbądź się przydomków z dzieciństwa.** „Ach ty mój pysialku”, „kochany Kubulku”, „pysiaczku” oraz również innych dziwnych określeń, które nadano Ci za dzieciaka. Powiedz wszystkim, że nie masz już pięciu lat, ani nawet dziesięciu! Jesteś „prawie dorosły” i niech nie traktują Cię więcej jak bobasa!
- 8. Tylko nie „Kevin”!** Twoja rodzina już siedzi przed telewizorem i wszyscy wiedzą, co będą oglądać. Chcesz uniknąć setnego seansu tego samego filmu? Zerknij do naszego poradnika i zobacz co można obejrzeć.
- 9. Spędź czas z przyjaciółmi.** Święta są dla rodziny. Jednak jeśli Twoja kochana rodzina przyjeżdża na cały okres świąteczny aż do Nowego Roku, to można mieć dość. Wybierz się z kumplami na kręgle, do kina, na spacer. Dobrym pomysłem może być wyjście na łyżwy w towarzystwie. To odciąży twoje nerwy!
- 10. Uniknij nadmiernych wydatków.** „Jestem splukany”, „sorry, nie mam kasy”. Znasz to? Większość naszych finansów przeznaczamy na prezenty dla naszych bliskich. Prezenty nie muszą wiele kosztować, a często możemy je wykonać sami. Takie drobniaczki ucieszą bardziej niż te ze sklepu.

Świąteczna filmografia, czyli co zamiast Kevina?

Jakie filmy przychodzą nam pierwsze na myśl, kiedy nadchodzą święta? Oczywiście "Kevin sam w domu" i "Kevin sam w Nowym Yorku". Tylko, że ile można lat oglądać jedną i tą samą komedię? Który kolejny rok z rzędu mamy oglądać jak kilkuletni chłopiec broni domu przed złodziejami? Przecież to nie jedyny film, który można obejrzeć w Święta Bożego Narodzenia. Jest wiele naprawdę dobrych filmów, które nadają się na ten czas idealnie, a większości z nich nie widzieliśmy, bo Kevin. Starczy tej lojalności Kevinowi, pora znaleźć coś nowego do oglądania w Święta.

Ciekawy przypadek Benjamin Buttona



Melodramat opowiadający o Benjaminie Buttonie, który rodzi się... jako starszy człowiek. I wciąż młodnieje. Film jest opowieścią podróżnika w czasie o odnalezionych i utraconych miłościach, a także o radości życia i smutku śmierci.

Opowieść Wigilijna



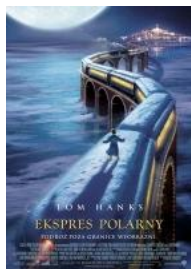
rzenia, pomimo fabuły.

Animowana wersja jakże znanej powieści Charlesa Dickensa o Scrooge, który poznaje trzy świąteczne duchy pokazujące mu przeszłe, teraźniejsze i przyszłe święta.

Film warty obej-

Ekspres Polarny

Ośmioletni chłopiec zaczyna tracić wiarę w Świętego Mikołaja. W Wigilię zostaje obudzony przez nadjeżdżający pociąg, którego



konduktor zabiera dziecko na wycieczkę na Biegun Północny. Podczas podróży spotyka nowych przyjaciół i odzyskuje wiarę w Świętego Mikołaja.

Urzekająca animacja naprawdę rzuca na kolana i zachęca do obejrzenia produkcji Roberta Zemeckisa.

Czekając na cud



Kolejny film, o którym wiele nie powiem, bo jeszcze go nie widziałam, natomiast zapowiada się bardzo

interesująco. Ukazuje on splatające się historie kilkorga mieszkańców Manhattanu, którzy podczas bożonarodzeniowej gorączki muszą stawić czoła życiowym problemom.

Miss Potter



Kolejny film z Renée Zellweger w roli głównej, jednak tym razem nie jest to komedia, a widobiorafia autorki książek dla dzieci - Beatrix Potter. Kobiety, która przewycię-

żyła despotyczną matkę, szowinizm w wiktoriańskiej Anglii i stała się najlepiej sprzedającą autorką.

Koniec świata bliski?

Koniec świata mówiąc teoretycznie to różnie wyobrażany przez ludzi „proces” zakończenia świata. Część uważa, że to kolejna bujda. Inni wręcz przeciwnie. Boją się naszego „końca”. Było już wiele sytuacji, kiedy społeczeństwo wróżyło zmiarch świata. Jednak jeszcze żyjemy. Najbliższy zbliżający się termin końcem świata jest 21 grudnia tego roku. My jednak zobaczmy, ile razy groził nam upadek cywilizacji:

- 31 grudnia 999 - ze względu na powszechnie uznawany milenarizm uważano, że koniec świata nastąpi 31 grudnia w roku 999. Gdy nie nastąpił, lud w Rzymie zaczął świętować, co zapoczątkowało tradycję zabaw sylwestrowych, nazwanych tak od imienia wówczas panującego papieża Sylwestra II. To wydarzenie zapoczątkowało celebrowanie Sylwestra 31 grudnia, każdego roku.
- 1412 - koniec świata według św. Wincentego z Ferrary.
- 31 grudnia 1999 i 2000 - kolejne "okrągłe" daty związane z milenaryzmem.
- 2060 - rok, w którym według Isaaca Newtona ma nastąpić koniec świata.

Dużym zagrożeniem dla cywilizacji ziemskiej mogą być wojny nuklearne. III wojna światowa jest jedną potencjalnych przyczyn wyginięcia ludzkości lub nawet całego życia na Ziemi. Mianem III wojny światowej określa się wojnę z globalnym użyciem broni masowego rażenia.

Ludzie obawiają się, że może powstać czarna dziura lub dziwadelfo, które pochłoną Ziemię.

Najbardziej realną jednak i najstraszniejszą dla ludzkości jest wersja o uderzeniu ciała niebieskiego, asteroidy, w pewien punkt na powierzchni Ziemi. Wyrządziłaby ona największej szkód.

Chrześcijaństwo głosi koniec świata podobnie jak wszystkie inne religie:

powtórnym przyjściem Jezusa Chrystusa na Ziemię (paruzja). Będzie ono związane „z odnowieniem się wszystkich rzeczy”. Chrystus przyrównuje koniec świata do potopu. Podobnie jak biblijny nie będzie prowadzić tylko do „zagłady bezbożnych ludzi”, ale też do ratunku ludzi sprawiedliwych. Przytaczając cytāt z Pisma Świętego: *Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują.* Również chrześcijanie nie powinni się zwać namowom, nieprawdziwym kazaniom, fałszywych proroków, podających się za Mesjasza.

Przebieg końca świata, został opisany w Apokalipsie Św. Jana (umiłowanego ucznia Chrystusa).

W literaturze:

Oprócz religijnych dzieł literackich opisujących koniec świata, pisali o nim też inni twórcy. Czesław Miłosz interpretuje to jako zakończenie żywota człowieka, „wkładając” w usta starego człowieka słowa „Innego końca świata nie będzie”. Równie dobrze można ten wiersz Miłosza „Piosenka o końcu świata” interpretować jako moralitet - koniec świata dzieje się w każdej chwili, sąd ostateczny sędzi każdy nasz czyn, wybór, decyzję.

Jan Kasproicz w dziele „Dies Irae” wyraża ekspresjonistyczną, ale religijną wersję.

Powieść o czasach ostatecznych autorstwa Tima LaHaye'a i Jerry'ego B. Jenkinsa ukazuje jeden ze scenariuszy końca świata na podstawie Biblii.

Temat końca świata chyba stał się tematem tabu - nikt nie ma ochoty o nim rozmawiać, wszyscy mają dość tematu, który znów wykorzystala telewizja dla swoich finansowych korzyści. A przecież nikt nie wie, kiedy nastąpi Apokalisa. Wie to tylko Ktoś na górze... i tego się trzymajmy.

Prezenty prosto z serca

Każdy już pewnie słyszał nieraz, że najlepszy prezent to taki, który jest własnoręcznie wykonany. Jednak czasem brak nam pomysłu albo czasu, by coś takiego - prosto z serca - zrobić. Niektórzy po prostu uważają, że jak nie mają niewiadomo jakich zdolności plastycznych to nic im się nie uda i zamrują tylko cenny, przedświąteczny czas.

Wraz z Redakcją postanowiliśmy, że podsunieśmy Wam jakieś oryginalne pomysły i opiszemy, co i jak. Zacznijmy więc warsztaty :)

Scrapbooking

Scrapbooking jest to sztuka polegająca na ręcznym tworzeniu albumów ze zdjęciami czy kalendarzy. Nazwa pochodzi od angielskiego Scrapbook, oznaczającego właśnie taki album. Podstawowymi materiałami do ozdabiania są:

- kolorowy papier,
- nożyczki,
- ćwieki i ozdobne nity,
- klej,
- kolorowe cienkopisy lub flamastry.

Na czym to polega?

W Scrapbookingu nie ma dokładnie wyznaczonych reguł - dziełem kieruje tylko i wyłącznie pomysł i wyobraźnia twórcy, a im wyobraźnia bujniejsza tym dzieło bardziej oryginalne, a co za tym idzie - piękniejsze.



Za pomocą tej techniki możesz stworzyć:

- album,
- kalendarz,
- dziennik,
- zawieszkę na prezent
- opakowanie na taktocie
- ramkę na zdjęcie
- puzderko
- kartkę świąteczną,
- kronikę klasy

Decoupage

Decoupage to technika ozdabiania przedmiotów polegająca na przyklejaniu na odpowiednio spreparowaną powierzchnię wzoru wyciętego z papieru lub serwetki papierowej. Decoupage klasyczny polega na naklejaniu wzoru z papieru i pokryciu go wieloma warstwami lakieru tak, aby wtopił się całkowicie i nie był wyczuwalny przy dotknięciu. W zamyśle ma on wyglądać jak namalowany.

Potrzebne materiały:

- przedmioty do ozdabiania (pudełka, skrzynki, świeczniki, doniczki, ramki do zdjęć, ceramika);
- motywy do nanoszenia wycięte lub wyrwane z serwetek papierowych, ozdobnego papieru, gazet itp.;
- narzędzia: nożyczki, nóż do tapet, pędzle, a także gąbka kuchenna, waciki i patyczki kosmetyczne, chusteczki jednorazowe;
- klej typu wikol lub białko jajka;
- farby akrylowe, lakier.

Tą techniką możesz ozdobić:

- kubek, który nabierze zaraz barw;
- szkatułkę na skarby☺
- drewnianą tacę,
- kolczyki,
- pudełko na herbatę,
- świecznik ze słoiczka (np. po koncentracie)
- zawieszkę na drzwi;
- bombkę na choinkę.



„Bezduszna” Gail Carriger
Tytuł: Bezduszna
Autor: Gail Carriger
Wydawnictwo: Prószyński i S-ka
Ocena: 8/10



LADIES AND GENTELMENT! ATTENTION, PLEASE!

Londyn u schyłku XIX wieku - moja wielka miłość! Uwielbiam wiktoriańską Anglię, czasy, w których nad Imperium Brytyjskim słońce nigdy nie zachodzi. Za co tak lubię tę epokę? Wielkie wynalazki, wspaniały klimat dzieł z tamtego okresu, specyficzny język, moda - jednym z moich marzeń jest założenie sukni z krynoliną i gorsetem - i herbata, którą namiętnie popijam czytając. Jak połączyć wyniosłość z fantastyką młodzieżową? Przecież to niemożliwe! A jednak, pomimo tego, że te dwa gatunki są tak różne, autorce udało się to znakomicie. Ba, powiedziałybyśmy, że nawet, że wybitnie! Choć tematyka istot paranormalnych jest dość oklepana, Gail stworzyła coś zupełnie nowego! Udało jej się oddać klimat epoki, posługując się wspaniałym językiem i rozbawiając do łez. Poczucie humoru było jedną z największych zalet tej powieści.

Autorka została wychowana pod okiem ekspatrianta i zrzędy i miała dość smutne i nudne dzieciństwo. Kiedy odwiedzamy stronę: www.gailcarriger.com od razu rzuca nam się w oczy kolorystyka. W wywiadzie można przeczytać, że pani Carriger jest według niej samej dobrą pisarką, ze względu na bohaterów, urok i frywolność, z czym

w pełni się zgadzam.

Postać Alexii od razu wzbudziła moją sympatię. Jest wygląd pozostawia wiele do życzenia, a ma już ona swoje lata, zmarłego ojca Włocha, krągłości i ku utrapieniu matki śniadą cerę. Jest uważana za czarną owcę rodziny. Określając krótko - stanowcza, zaradna, nie potrafi trzymać języka za zębami, inteligentna, nie może i nie chce dopasować się do norm społecznych. Całuje się publicznie, niekoniecznie samodzielnie to inicjując, zabija wampiry swoją ulubioną parasolką, nie przejmując się opiniami innych i dobrze radzi sobie sama, potrafi się obronić, nie czeka na księcia z bajki.

Zdecydowana świeżość w tej kategorii literatury. Wampiry i wilkołaki są tylko tłem dla pełnej humoru opowieści londyńskiej kobiety z parasolką i niekonwencjonalnym poglądem na świat.

Zapomniałabym! Nie ma ona duszy, ale nie powinien wiedzieć o tym nikt nieupoważniony.

Przygotujcie sobie zapas herbaty - niekoniecznie z mlekiem - uważajcie tylko, by nie wypluć jej śmiejąc się!

Magdalena Borkowska IID



Siódemkowa dezyderata* noworoczna

Jeśli dezyderata siódemkowa, to oczywiście składa się z siedmiu punktów.
W końcu siódemka to szczęśliwa liczba :)

1. **Nie stawiaj sobie celów niemożliwych.** Im mniejsze postanowienia, tym łatwiejsze do realizacji. Jeśli uda Ci się zrealizować coś małego - będziesz zadowolony. Gdy nie osiągniesz celu w dużym postanowieniu - będziesz zawiedziony.
2. **Żyj w zgodzie**, ale nie ze wszystkimi. Nie musisz lubić wszystkich w zasięgu wzroku, jeśli ktoś traktuje Cię w przykry sposób, nie staraj się polubić go na siłę. To przyniesie więcej szkody niż pożytku.
3. **Bądź systematyczny.** Odrabiaj zadania domowe tego dnia, kiedy były zadane. Ucz się codziennie - nie wkuwaj jednego dnia całej tabeli nieregularnych, ale codziennie kawałek. To naprawdę przynosi efekty.
4. **Nigdy nie odkładaj na później.** Bo później znaczy czasem wcale. W domu będą się na Ciebie denerwować. W szkole zwali Ci się tyle, że nie zrobisz tego przez następne stulecia.
5. **Nie śpiesz się.** Bo „gdy się człowiek śpieszy, to się diabeł cieszy”. Nie rób niczego „na szybko”. Wtedy dopadnie Cię bylejakość.
6. **Staraj się być stoikiem.** Życie to koło fortuny. Nie bądź zbyt radosny, gdy jesteś na górze, bo szybko spadniesz na dół. Nie smuć się, gdy jesteś na dole, bo kiedyś musi się przetoczyć na górę.
7. **„Nie czyn drugiemu, co Tobie niemiłe”.** Nie wiesz, kiedy Ty będziesz potrzebował czyjegoś wsparcia.

N.T.

* **dezyderata** – od łacińskiego desideratum, w liczbie mnogiej desiderata – to, co pożądane, upragnione, potrzebne.

Opiekun Gazetki:

p. Miłostawa Jaźwiecka-Belter

Redaktor naczelny:

Nadia Tracz

Skład redakcji:

Martyna Zdrojewska, Marta Rybarczyk, Magdalena Borkowska

Nasz Anioł Stróż:

Bernadeta Dudzińska

